

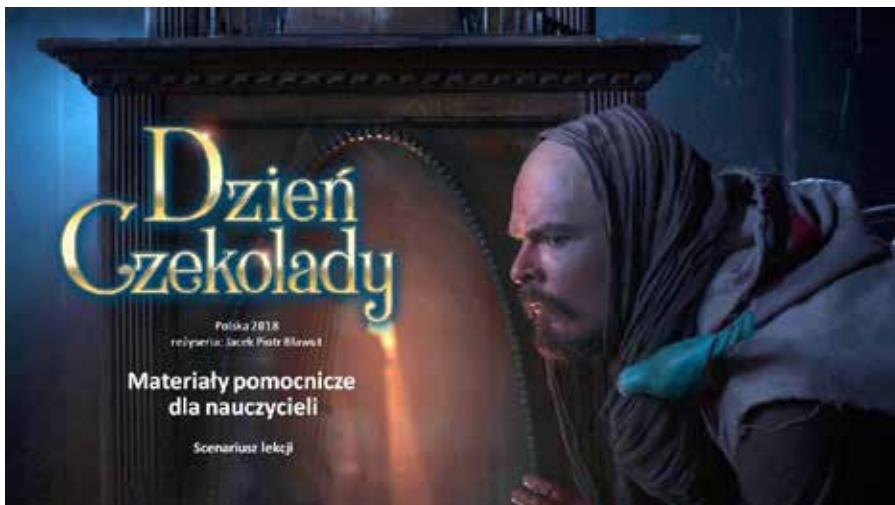
The background of the poster is a still from the movie. On the right, a man with a beard and a grey hooded cloak is shown in profile, looking towards the left. He has a serious expression. In the center, there is a dark, arched doorway or alcove. A bright, warm light emanates from the doorway, creating a strong contrast with the dark surroundings. The overall color palette is dark, with blues and greys, punctuated by the golden light from the doorway.

Dzień Czekolady

Polska 2018
reżyseria: Jacek Piotr Bławut

**Materiały pomocnicze
dla nauczycieli**

Scenariusz lekcji



Slajd 1

DZIEŃ CZEKOLADY

Rozmawiamy dzisiaj o filmie *Dzień czekolady* w reżyserii Jacka Piotra Bławuta.

Film *Dzień Czekolady* to przykład kina rodzinnego, czyli takiego, które jest skierowane do wszystkich członków rodziny. Ten gatunek filmowy często porusza ważne tematy dotyczące życia razem z bliskimi, takie jak radzenie sobie z rozstaniem i stratą, pokazane w filmie Jacka Piotra Bławuta.

Naszymi przewodnikami w historii opowiedzianej w *Dniu Czekolady* są Dawid i Monika. Choć rezolutną i niezależną dziewczynkę wiele różni od jej nowego sąsiada, nieśmiałego, zamyślonego chłopca, okaże się, że mają ze sobą dużo wspólnego. Obydwoje przeżywają właśnie trudne chwile, które zmobilizują ich do uruchomienia wyobraźni i kreatywności. Za sprawą tych ostatnich w domu Dawida pojawiają się przedziwne postacie rodem ze snu, takie jak Skoczek Czasu i Pożeracz Poniedziałków, a Monika podejmie kolejną próbę odnalezienia babci na Hawajach i rzuci wyzwanie wiedźmie kradnącej dzieciom wspomnienia.

Pytania do widowni: Z czym wam się kojarzy tytuł *Dzień Czekolady*? O czym może opowiadać ten film? Jak myślicie, kim może być Skoczek Czasu? Jak może wyglądać? Co robi Skoczek Czasu? Co lubi jeść?

Co to znaczy „film rodzinny”? Czy oglądacie filmy ze swoją rodziną? Dlaczego fajnie ogląda się filmy z najbliższymi?

Slajd 2

DZIEŃ CZEKOLADY

Film, który zaraz zobaczycie (wersja przy prelekcji przed filmem), ma tytuł *Dzień czekolady*, ale nie jest to bynajmniej film kulinarny. Historia Dawida i Moniki dotyczy trudnych tematów żegnania się z najbliższymi i radzenia sobie ze smutkiem. Czy jest to jednak smutny film? Nie! Pełno w nim zwariowanych pomysłów i barwnych postaci niczym z bajek. *Dzień czekolady* jest gotowym przepisem na to, jak skorzystać z bogactwa naszej wyobraźni w chwilach, gdy przeżywamy wyjątkowo trudne emocje i próbujemy zrozumieć to, co nas spotkało.

W trakcie spotkania skorzystamy z podpowiedzi twórców filmu i postaramy się wspólnie zastanowić nad tym, jaki mamy pożytek z naszej kreatywności. Przyjrzymy się pojęciu czasu, bo jest to coś, co od wieków szczególnie mocno rozpalało wyobraźnię artystów, filozofów i poetów. Zastanowimy się także nad pamięcią i sztuką. Czy wyobraźnia i twórczość pomagają nam lepiej zapamiętać i wyrazić nasze uczucia wobec znaczących dla nas momentów i osób? Nawet tych straconych na zawsze?

Pytania do widzów: Podobnie każdy film, *Dzień czekolady* jest dziełem twórczej wyobraźni – czym jest dla was wyobraźnia? Co to znaczy „wyobrażać coś sobie”? Jak myślicie, czy wyobraźnia jest pożyteczna? W jaki sposób wyobraźnia może nam pomóc? Jak pozwala nam rozwiązywać trudne sprawy? Czy może nam pomóc zrozumieć, jak działa świat, oraz poradzić sobie ze smutkiem i zagubieniem?

Slajd 3

CZAS TO COŚ, CO MOŻNA ZMIERZYĆ?

Ludzie na przestrzeni wieków dostrzegali, że czas nieubłaganie płynie, i wymyślali coraz bardziej doskonałe metody jego pomiaru. Przyglądali się przy tym przyrodzie – obiegowi Ziemi wokół własnej osi, który daje nam dzień, i obiegowi wokół Słońca, dzięki któremu mamy różne powtarzające się pory roku. Wymyślali także maszyny i urządzenia odnoszące się do tego nieustannego ruchu ciał niebieskich. Według jednej teorii słynny kromlech Stonehenge w pobliżu miasta Salisbury, liczący 4 tys. lat, był wielkim zegarem pozwalającym przewidywać kolejne fazy Księżyca i zaćmienia Słońca.

W niektórych starożytnych kulturach pomiar czasu stawał się elementem bardzo rozbudowanej mitologii i był związany z wieloma skomplikowanymi rytuałami. Na przykład Aztekowie, dawny lud Ameryki Południowej, wierzyli, że ich epokę poprzedzały cztery inne, zwane przez nich „słońcami”. Wierzyli też w to, że pod koniec każdej takiej epoki świat może ulec zagładzie, szczególnie jeśli nie zostaną dopełnione jakieś ważne rytuały – dlatego ich tak skrupulatnie przestrzegali. Ich najważniejszy, solarny kalendarz liczył tak jak nasz 365 dni, z czego 5 ostatnich dni w roku, zwanych *nēmontēmi*, uznawano za niepomyślne, puste. Każdy miesiąc był poświęcony innemu bogu, a rok rozpoczął się festiwalem na cześć boga deszczu Tlaloca.

Więcej:

<http://etnomuzeum.eu/zbiory/kamien-slonca-kalendarz-aztecki>

L. Zajdler, *Dzieje zegara*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1977.

Pytania do widowni: Jakie znacie sposoby mierzenia czasu? Czy rozpoznajecie urządzenia na zdjęciach? Po co człowiek mierzy czas? Czy mierzenie czasu w czymś pomaga? Na przykład czy mierzenie czasu w trakcie mycia zębów jest pomocne? Kiedy dobrze jest mierzyć czas, a kiedy lepiej pozwolić, żeby płynął swobodnie? Odczuwacie takie momenty, kiedy chcielibyście, żeby czas się zatrzymał? Dlaczego? Dlaczego czasem nam się wydaje, że czas płynie szybciej lub wolniej?



Na zdjęciach różne rodzaje zegarów i kalendarzy:

1. kalendarz Azteków
2. zegar czasu światowego Urania – symboliczny zegar pokazujący aktualny czas w 24 strefach czasowych świata znajdujący się w Berlinie na Alexanderplatz
3. klepsydra

fot: Pixabay



Slajd 4

A MOŻE CZAS TO COŚ, CO MOŻNA PRZESKOCZYĆ?

Myśląc o czasie, ludzie często zastanawiają się nad tym, czy jest on czymś, po czym można podróżować. Wątek ten znajdziemy np. w wielu starożytnych mitach i baśniach. Jest wśród nich historia o japońskim rybaku Tarō Urashimie, który pewnego dnia udaje się w podróż do podwodnego pałacu. Po trzech dniach pobytu w tej nietypowej gościnie wraca do swojej wioski, by dowiedzieć się, że podczas jego nieobecności minęło 300 lat – nikt go nie pamięta, nie ma potomków ani rodzinnego domu, który gdy go nie było, popadł w ruinę. Znanym podróżnikiem w czasie był także bohater *Opowieści wigilijnej* Charlesa Dickensa, Ebenezer Scrooge – jak z pewnością pamiętacie, wędrówki w przeszłość i przyszłość zrobiły na nim piorunujące wrażenie.

Inne podejście do podróży w czasie zakłada, że przeskakiwanie w przód i do tyłu kalendarza wymaga ingerencji nauki i wynalezienia specjalnej maszyny do tego celu – wehikułu czasu. Pierwsza wzmianka o takim urządzeniu pochodzi już z 1881 r., kiedy na łamach „New York Sun” ukazał się *The Clock that Went Backward* Edwarda Page’a Mitchella. Znacznie większą popularność zdobyła koncepcja przedstawiona przez George’a Wellsa w powieści *Wehikuł czasu* – to właśnie temu autorowi zawdzięczamy wymyślenie tej nazwy. Książka ta stała się prawdziwą inspiracją dla wielu innych autorów, którzy raz na jakiś czas zaskakują nas swoimi oryginalnymi pomysłami na to, jak taka podróż mogłaby wyglądać.

Tym, co łączy współczesne opowieści z tego nurtu, są odniesienia do naukowych teorii dotyczących podróży w czasoprzestrzeni, powstałych wraz z rozwojem podróży kosmicznych. Praca naukowców nieustannie inspiruje pisarzy, scenarzystów i filmowców, choć nie brak też głosów, że od jakiegoś czasu to właśnie filmowcy inspirują swoimi filmami naukowców do badania różnych modeli i hipotez związanych z podróżami międzygwiazdowymi, w czasie i przestrzeni.



Oto kilka przykładów znanych filmów poświęconych podróżom w czasie:

- *Powrót do przyszłości* w reżyserii Roberta Zemeckisa z 1985 r. Film doczekał się dwóch kontynuacji, z tymi samymi aktorami i reżyserem.
- *Terminator* w reżyserii Jamesa Camerona z 1984 r., opowiadający historię walki, do której dojdzie w przyszłości między ludźmi a maszynami. By pozbyć się swojego głównego przeciwnika, lidera ruchu oporu ludzi, maszyny posyłają w przeszłość wysłannika, którego zadaniem jest wymazać go z historii. Terminator, z niezapomnianą rolą Arnolda Schwarzeneggera, doczekał się kontynuacji w czterech kolejnych odsłonach. Na 2019 r. planowana jest premiera szóstej części.
- *Interstellar* w reżyserii Christophera Nolana z 2014 r. Film, w którym znajdziemy zobrazowanie teorii względności wraz z zagadnieniem dylatacji czasu i wpływu sił grawitacyjnych, czyli zasad, których działanie opisują współczesna astrofizyka czy matematyka.

Więcej: https://en.wikipedia.org/wiki/Time_travel

Pytania do widowni: W *Dniu czekolady* mamy do czynienia ze Skoczkiem Czasu – jak myślicie, jaką moc może mieć taka postać? Chcielibyście mieć moc poruszania się w czasie? Wolelibyście przeskoczyć w czasie do przodu czy do tyłu? A co sądzicie w ogóle o podróżach w czasie? Myślicie, że kiedyś będą możliwe? Jeśli tak, to na jakiej zasadzie moglibyśmy podróżować? Czy będziemy potrzebowali do tego jakiejś maszyny? Czy znacie inne filmy lub książki, które opowiadają o podróżach w czasie?



Slajd 5

ALBO TEŻ CZAS TO COŚ, CO MOŻNA POŻREĆ?

W filmie *Dzień czekolady* pojawia się Pożeracz Poniedziałków. Wolałby zjadać inne dni tygodnia, bo poniedziałek smakuje ponoć najgorzej...

Pytania do widzów: Jak myślicie, co w *Dniu czekolady* robią Pożeracze Dni Tygodnia? Zjadają czas! Jak waszym zdaniem smakuje czas? Kiedy smakuje najlepiej? Który dzień byłby najsmaczniejszy? Co to znaczy „osłodzić sobie życie”? A czy znacie powiedzenie „gorzkie chwile”? Czy chwile mogą być gorzkie? Dlaczego są gorzkie? Co możemy zrobić, żeby je osłodzić?

A jeśli czas to jakaś osoba albo jakieś zwierzę?

Fotografia: Włocławek, województwo łódzkie, Tytuł: Trójca, Trójca, <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Trójca>
Fotografia: Theodoros Poulakatos, 1478, Włocławek, Tytuł: Trójca, <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Trójca>
Fotografia: Chronos, Bóg czasu (autor: Sante Vaccaro), 1874, Tytuł: Chronos, <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Chronos>



Slajd 6

A JEŚLI CZAS TO JAKAŚ OSOBA ALBO JAKIEŚ ZWIERZĘ?

Jak już się dowiedzieliście, ludzie próbują na różne sposoby poradzić sobie z upływem czasu. Nie tylko go mierzą i wyceniają, ale także tworzą na jego temat różne mity i opowieści. Czy wiecie, że w niektórych z nich czas pojawia się jako osoba albo nawet zwierzę? Tym, co motywuje do tworzenia takich wyobrażeń, jest potrzeba oswojenia czasu, uczynienia go bliższym, bardziej zrozumiałym.

W starożytnym Egipcie był Uroboros, wąż, który bez przerwy się pożera i wciąż na nowo odradza. W starożytnej Grecji obowiązywały dwie koncepcje czasu i występowały dwie postacie z nim związane – jedną był starzec, Chronos, drugą młodzieńiec i psotnik, Kairos. Chronos, oznaczający czas mierzalny, miał miarę i dawał się odnieść np. do ruchu ciał niebieskich. Nazwa tej postaci zainspirowała wiele terminów, których używamy do dzisiaj, mówiąc o czasie, np. „chronometr” czy „chronologiczny”. Kairos to bóg szczęśliwego zbiegu okoliczności, najbardziej fortunnego, ale też niefortunnego momentu. Według opisów Kairos pojawia się na krótką chwilę w życiu każdego z nas, niosąc ze sobą szczęśliwą szansę, którą możemy wziąć i wykorzystać lub też stracić.

Wśród bardziej współczesnych wyobrażeń czasu jako osoby wyróżnia się postać z filmu *Alicja po drugiej stronie lustra* z 2016 r. w reżyserii Jamesa Bobina. Czas w Krainie Czarów zarządza upływem dni, godzin i minut, a także tym, jak długo pozostaniemy w strefie żywych, a kiedy udamy się na duchowy cmentarz. Ale czas jako ożywiona postać znaleźć można i na małym ekranie – Ojciec Czas pojawił się u boku smurfów.

Pytania do widowni: Czy kiedykolwiek wyobrażaliście sobie czas jako postać? Jeśli tak, to jak wygląda ta postać? Czy jest stara czy młoda? Jak ma zbudowane ciało? Czym się zajmuje? O czym byście chcieli porozmawiać z panem albo panią Czasem? Czy ten ktoś budzi naszą grozę, czy raczej jest sympatyczny?

Slajd 7

CZAS MOŻE BYĆ WSZYSTKIM, CO TYLKO SOBIE WYOBRAZISZ

Czas
może być
wszystkim
co tylko
sobie
wyobrazisz



Trwałość pamięci –
S. Dali (1931)

Wizja przyszłości w stylu Dalí
inspired by the painting 'The Persistence of Memory'

Utwór: S. Dalí / Paris, House of the Garden / 2008/06/20

Do zjawiska czasu możemy się odnieść na wiele różnych sposobów. Jednym z najbardziej znanych dzieł sztuki poświęconych czasowi jest obraz Salvadora Dali z 1931 roku, pt. *Trwałość pamięci*.

Na obrazie artysta przedstawił cztery zegary, każdy z nich zniekształcony niczym ser albo plastelina. Zgodnie z intencją autora takie zobrazowanie miało sugerować, że czas w ostatecznym rozrachunku nie ma żadnego znaczenia, a wszelka trwałość jest jedynie iluzją.

Pytania do widowni: Jak podoba wam się pomysł rozpuszczającego się zegara? Co to może oznaczać? Czy waszym zdaniem czas jest rozciągliwy? Kiedy czas ciągnie się jak guma do żucia? Czy przychodzą wam do głowy inne obrazy prezentujące czas?

Więcej: <http://salvadore-dali.weebly.com/trwa322o347263-pami281ci.html>

Slajd 8

POŻYTECZNY CZY NIE?

W *Dniu Czekolady* fantazja miesza się z rzeczywistością. Czasem nie wiemy, czy to, co widzą bohaterowie, jest realne, czy należy do świata ich wyobraźni. Na przykład zwierzęta pokazane w filmie odgrywają bardzo znaczącą rolę – zdaniem Moniki i Dawida mieszkają w nich dusze bliskich im zmarłych osób lub wspomnienia o nich. Jak sądzicie, czy w zwierzętach można zobaczyć magię?

Pytania do widowni: W filmie *Dzień Czekolady* pojawia się wątek wspomnień symbolizowanych przez motyle. Jak myślicie, dlaczego na ucieleśnienie, zobrazowanie wspomnień zostały wybrane akurat motyle? Które ich cechy mogły zainspirować twórców filmu do takiej decyzji artystycznej? Czym są dla was motyle? A jak inaczej można zobrazować wspomnienia? Dokończcie zdanie: „Wspomnienia są jak...”.





I jak
o tym
opowiesz
innym?

Slajd 9

CO WIDZISZ? I JAK O TYM OPOWIESZ INNYM?

Natura jest przebogatym źródłem inspiracji dla naszej wyobraźni. Przyjrzyjmy się bliżej wcześniej wspomnianym motyloom. Są bardzo delikatne, kruche, większość z nich żyje dość krótko, bo ok. trzech tygodni. Niektóre gatunki mają zachwycające ubarwienie i kształt. Motyle przechodzą także fascynujący cykl rozwojowy, w trakcie którego zamieniają się z niezdatnych gąsienic w piękne, zwinne stworzenia. To dzięki tym cechom – ale nie tylko tym – często pojawiają się w rozmaitych historiach i mitach.

Na jednym ze zdjęć widzimy motyla monarchę (po łacinie *Danaus plexippus* L.), intrygujący gatunek motyla, znany ze swojej długiej migracji z północy na zimowiska w Meksyku i Kalifornii – to ok. 3 tys. km do pokonania! Takie motyle pojawiają się w wierzeniach Azteków, o których już wcześniej mówiliśmy; według azteckich podań te owady to dusze zmarłych dzieci, ale także postać bogini macierzyństwa, miłości, kwiatów, piękna. Z kolei według odrębnego indiańskiego plemienia, jeśli ktoś pragnie szczęścia, powinien wyszeptać takie życzenie motylowi monarsze. Tylko motyl może bowiem poruszać się bezszelestnie, dlatego może zanieść tę prośbę Xochiquetzal, bogini radości i kwiatów.

Na drugim zdjęciu widzimy zaś, jak motyle z dżungli amazońskiej spijają łyż żółwi. Robią to dlatego, że w środowisku, w którym żyją, występują bardzo małe ilości sodu, a ten niezbędny dla nich składnik znajduje się m.in. we łzach. Kto wie, może to właśnie ten przyrodniczy fakt zainspirował pomysł, by w motylach widzieć wspomnienia o zmarłych, które przecież tak mocno wiążą się ze łzami.

Źródło: <https://www.calavera.ch/pl/motyl-monarcha>

Pytania do widzów: Jak myślicie, co widać na tych zdjęciach? Z czym wam się kojarzą motyle na pierwszym ze zdjęć? Według Azteków motyl monarcha to postać bogini miłości i piękna – jak myślicie, dlaczego? Według innych podań motyl monarcha był idealnym posłańcem, zdolnym zanieść nasze życzenie do bogów – czy myślicie, że motyle mogą być dobrymi posłańcami? Dlaczego tak? Dlaczego nie? Na drugim zdjęciu widać motyle spijające łyż żółwi. Przypomnijcie sobie, co powiedzieliśmy już o motylach w filmie *Dzień czekolady* – są wspomnieniami! Jak waszym zdaniem łączą się ze sobą wspomnienia i łyż? „Czy smucimy się, kiedy kogoś wspominamy?” Teraz jakby czegoś brakowało – bardziej czy mniej niż...?

Slajd 10

CO CZUJESZ? I JAK TO OPOWIESZ INNYM?



Co czujesz?
I jak to
opowiesz
innym?

Czasem to świat naszych uczuć i doświadczeń jest źródłem inspiracji, pożywką dla wyobraźni. Spójrzcie na rzeźbę *Podróżnicy* francuskiego artysty Brunona Catalana. Catalano wraz z rodziną do 12. roku życia mieszkał w kraju swojego urodzenia, czyli w Maroku. Twierdzi, że w chwili opuszczenia rodzinnego kraju, miejsca, które dobrze znał i rozumiał, poczuł, jakby on sam w jakiejś części zniknął. Odczucie to zobrazował w swojej słynnej rzeźbie, która jest ustawiona na wybrzeżu Marsylii.

Więcej: <http://arthistory.blogspot.com/2014/03/nie-cae-rzezby.html>

Pytania do widzów: Jak wam się podoba rzeźba przedstawiona na zdjęciu? Nazywa się *Podróżnicy*, a stworzył ją francuski rzeźbiarz Bruno Catalano. Jak myślicie, co wyraża ta rzeźba? Dlaczego nazywa się tak, a nie inaczej? Z czym wam się kojarzy? Przeczytajcie teraz fragment wiersza Wisławy Szymborskiej – o czym waszym zdaniem jest ten wiersz? Jakie uczucia wyraża? Czy wasza interpretacja zmieni się, jeśli się dowiedziecie, że wiersz powstał po śmierci ukochanego partnera poetki?



Slajd 11

WYOBRAŹNIA NIE ZNA GRANIC!

Wyobraźnia nie zna granic, pozwala nam ustosunkować się do doświadczeń, które są naszym udziałem, nawet tych najtrudniejszych, o których nie chcemy lub nie umiemy mówić w bezpośredni sposób. Dzięki cudzej i własnej kreatywności możemy bardziej się z nimi oswoić i nadać im jakieś osobiste znaczenie. Takie artystyczne wypowiedzi na ważne tematy znajdują się w kręgu zainteresowania arteterapii, która zakłada, że rozmaite działania twórcze mogą ułatwić zrozumienie własnych przeżyć i trudności, a to z kolei może prowadzić do zmiany postawy i samopoczucia.

Więcej: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Arteterapia>

Pytania do widowni: Jak myślicie, czym zajmuje się arteterapia? Jakie dwa inne słowa znajdują się w tym jednym? Czy sztuka i terapia kojarzą wam się ze sobą? W jaki sposób? Arteterapeuci twierdzą, że sztuka może być formą komunikacji, rozmowy ze sobą samym lub z innymi – zgadzacie się z nimi? Czy próbowaliście kiedyś wyrazić swoje uczucia poprzez rysunek albo wiersz? Czy ta forma komunikacji wam odpowiada? Jak myślicie, dlaczego czasem sięga się po twórczość, by pracować z osobami, które przeżywają trudności emocjonalne?



Slajd 13

A CZY FILMOWI BOHATEROWIE MOGĄ NAM W CZYMŚ POMÓC?

Ralph Demolka, Harry Potter, szeryf z *Toy Story* i jego kumple, Iniemamocny, Batman, Iron Man, Shrek, Kubuś Puchatek, Kung Fu Panda – długo by wymieniać wszystkich ważniejszych bohaterów filmowych opowieści. Każdy z nich pomaga na ekranie swoim przyjaciołom lub postaciom będącym w tarapatkach. My jako odbiorcy widzimy ich, przeżywamy ich historie, śmiejemy się lub płacemy.

Ale w jaki sposób oni mogą nam pomóc? Czy pomagają nam ich niezłomność, upór, inteligencja lub radość, którą niosą? Może to, że nigdy nie zostawiają nikogo z jego problemami, może to, że zawsze znajdują drogę powrotną do domu, rozwiązanie różnych problemów? Filmoterapeuci twierdzą, że filmowi bohaterowie pomagają nam na wiele różnych sposobów: emocjonalnie, bo potrafią nas zabawić w trudnych momentach i oderwać nasze myśli od kłopotów, ale także rozwijają nasze rozumienie tego, jak funkcjonuje świat, jak funkcjonujemy my sami i relacje, które nawiązujemy. Dodatkowo ważne jest też to, że często oglądamy filmy razem, a takie wspólne przeżywanie może pozytywnie wpływać na nasz stosunek do innych.

Pytania do widowni: Który z filmowych bohaterów wbił wam się głęboko w pamięć i dlaczego? Co jest w nim albo w niej takiego wyjątkowego? Czy uważacie go lub ją za przyjaciela? Czy kiedykolwiek wzorowaliście się na bohaterach filmowych? Czy film potrafi poprawić humor albo pocieszyć? Przeżyliście kiedyś taki wyjątkowy seans, który podniósł was na duchu, kiedy było wam smutno? Mówi się, że filmy pomagają nam zrozumieć świat – zgadzacie się z tym?

Więcej: www.kinoterapia.pl



Slajd 12

CO KRYJE W SOBIE DZIEŃ CZEKOLADY?

Jak widzicie, *Dzień Czekolady* to całe mnóstwo tematów. Film opowiada poruszającą historię osób dotkniętych traumą po stracie kogoś bliskiego, czyli bardzo silnym przeżyciem, które mocno wbija się w naszą psychikę. Dzięki tej historii może łatwiej wam będzie zrozumieć uczucia kogoś w podobnej sytuacji.

Jednak film Jacka Piotra Bławuta to także pakiet inspiracji. Zwraca naszą uwagę na moc wyobraźni, pokazując, w jaki sposób kreatywność może pomóc nam wyrazić swoje uczucia i skomunikować się z innymi, co z kolei może prowadzić do naprawy relacji z bliskimi i uzyskania pomocy. Jak już się dowiedzieliście z niniejszej prezentacji, wyobraźnia i sztuka mogą stanowić skuteczne narzędzie pracy z trudnymi emocjami – takiego zdania są arte-, biblio – i filmoterapeuci.

Jeśli chcecie się przekonać, czy działa na was moc wyobraźni Jacka Piotra Bławuta, zapraszamy do opowieści o Dniu Czekolady (wersja przy prelekcji przed seansem). Poznajcie Skoczka Czasu, Pożeracza Poniedziałków, wiedźmę, no i przede wszystkim – Dawida i Monikę, nieustraszonych obrońców wspomnień. Zapraszamy!



Slajd 14

DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ!